

KRYSTYNA DOROŃ

ur. Niedzwica Duża



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt "Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność", praca, Spółdzielnia Pracy Skórgum

Dawałam sobie radę lepiej niż starzy pracownicy

Na początku byłam na zastępstwie kierownika, a później kierownikiem na zakładzie. Byłam na [ulicy] Zielonej. Przyjmowałam klienta i robiłam [buty]. Ale to nie była jakaś taka praktyka, tylko trzeba było już robić dla klienta wszystko. Ja sobie radziłam, bez problemu. Miałam tylko takie problemy, że chcieli mnie wykopać po prostu z zakładu, bo lepiej sobie dawałam radę, jak ten, kto pracował dwadzieścia lat. Mniej robił i wybierał sobie robotę, a ja robiłam to, co popadło. I najtrudniejszą w sumie robotę robiłam. [To była] Spółdzielnia Pracy Skórgum. A wcześniej jeszcze jakoś się inaczej nazywała. Jakoś szewsko- cholewkarska czy coś takiego. 5 lipca [19]69 roku przyjechałam się do pracy. Właśnie to mam w dowodzie. I ta Spółdzielnia Pracy Skórgum już później się rozleciała.

Data i miejsce nagrania	2016-06-09, Lublin
Rozmawiał/a	Anna Góra
Transkrypcja	Karolina Szczapańska-Jeremicz
Redakcja	Karolina Szczapańska-Jeremicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"